

Protokół nr 45/2022 z posiedzenia Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska w dniu 6 czerwca 2022 r.

Posiedzenie Komisji VI kadencji Rady, przy udziale 12 członków Komisji

(lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu),

p. Barbary Bandoły Starosty Pszczyńskiego, p. Damiana Cieszewskiego

Wicestarosty Pszczyńskiego, p. Grzegorza Nogłego Etatowego Członka Zarządu

Powiatu, p. Grzegorza Górki Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie

oraz p. Aleksandry Folek - Krupnik Kierownika Biura Rady **(lista obecności gości**

stanowi załącznik nr 2 do prot.), otworzył o godzinie 15¹⁵ Przewodniczący Komisji

Zdzisław Grygier. W dalszej kolejności poinformował, że tematem posiedzenia

będzie:

- 1) ocena akcji „Zimowe utrzymanie dróg”, analiza wydatków inwestycyjnych Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie,
- 2) zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady,
- 3) sprawy bieżące, w tym:
 - wystąpienie Dyrekcji Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach oraz Dyrekcji Szpitala w Pszczynie,
 - przyjęcie protokołu z posiedzenia wspólnego Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych w dniu 14 kwietnia 2022 r.,
 - wolne głosy.

Kontynuując zapytał, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś uwagi do powyższego porządku obrad, wobec ich braku stwierdził, iż posiedzenie odbędzie się zgodnie z przedstawionym porządkiem obrad.

Ad. 1) Ocena akcji „Zimowe utrzymanie dróg”, analiza wydatków inwestycyjnych Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie.

W pierwszym punkcie porządku obrad prowadzący obrady udzielił głosu Dyrektorowi PZD w Pszczynie, celem omówienia akcji „Zimowe utrzymanie dróg” oraz wydatków inwestycyjnych Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie.

Podczas obrad do posiedzenia dołączył radny Aleksander Malcher, w związku z czym obecnych było 13 radnych.

Dyrektor omówił akcję „Zimowe utrzymanie dróg” oraz wydatki inwestycyjne Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie, zgodnie z **załącznikiem nr 3 do protokołu**.

Podczas obrad posiedzenie Komisji opuścił radny Michał Pudełko, w związku z czym obecnych pozostało 12 radnych.

Radny Andrzej Babiński odnośnie do zadania wykonywanego w Goczałkowicach-Zdroju na kwotę 286.590,00 zł zapytał, czy przez obecne zawirowania wskazana kwota ulegnie zwiększeniu?

Dyrektor przekazał, że będzie aneks, zwiększający o dodatkowy parking, a teraz dochodzi aneks, że wykonawca nie ze swojej winy nie może dokończyć projektu.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że rozumie, iż z inwestycji prowadzonych na terenie Gminy Miedźna na ten moment jest tylko projektowanie przebudowy ul. Kopalnianej w Woli. Zapytał, czy są prowadzone jeszcze inne inwestycje w Gminie?

Dyrektor przekazał, że przygotowane zestawienie mówi tylko i wyłącznie o środkach zaangażowanych w danym roku. Dodał, że ostatnio wypracowano schemat, aby realizować zadania w okresie kilkuletnim i np. kwestię mostu w Czarkowie najlepiej zacząć realizować od początku roku. Zwrócił uwagę, że bardzo trudno teraz, dzieląc zadania, pokazywać je w każdym roku. Dodał, że w tym roku akurat Gmina Pszczyna, będzie miała pokazane wiele zadań, bo akurat z harmonogramów wyszło tak, że Gmina Pszczyna dużo nam dokłada. Przekazał, że Gmina Suszec w tym zestawieniu również wypada słabo. Dodał, że nie powiedział jeszcze o jednej ważnej rzeczy, mianowicie chodzi o największą inwestycję na kwotę 12.000.000 zł, tj. I etap przebudowy ul. Miodowej, który zostanie rozpoczęty w tym roku. Poinformował, że Powiat na ten cel otrzymał 11.400.000 zł z Polskiego Ładu, zaś 600.000 zł musi znaleźć. Zwrócił uwagę, że Polski Ład również ma swoje wymagania, że jeśli jest umowa powyżej 1 roku, można fakturować ją tylko dwa razy.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że jego zdaniem ważne jest dopilnowanie, aby projekt na przebudowę drogi od ul. Kopalnianej do ul. Oświęcimskiej w Woli był gotowy. Dodał, że być może uda się zmieścić w jakimś finansowaniu. Dodał, że ww. droga czeka wiele lat na uporządkowanie i jego zdaniem, tak właśnie się stanie. Kolejno przekazał, że teraz następuje prefinansowanie wartości kosztorysowej danego zadania i przyrost wartości końcowej, w związku z czym zapytał, czy różnica ta pozostaje wyłącznie w gestii Powiatu, czy partycypują

fundusze i środki, z których otrzymujemy dotacje? Kolejno zapytał, z czego pokrywane są różnice?

Dyrektor wyjaśnił, że każdorazowo należy patrzeć na umowę, jak jest skonstruowana. Przekazał, że w przypadku ulic w Porębie i Radostowicach, jest wyraźnie napisane, że koszt drogi i ewentualnych dodatkowych aneksów są kosztami niekwalifikowanymi, czyli naszymi. Dodał, że w tym przypadku mamy tam do pomocy dwie Gminy, tj. Suszec i Pszczynę. Przekazał, że przetarg wyszedł tam trochę taniej i Powiat nie wydawał tych środków na samym początku, stąd mamy środki, aby podliczyć wszystkie koszty. Dodał, że jego zdaniem w Polskim Ładzie koszt, który otrzymaliśmy, czyli 11.400.000 zł, jest kosztem całkowitym. Kolejno przekazał, że jeśli chodzi środki, które otrzymujemy z subwencji i rezerwy budżetu państwa na rozbudowę mostów, było tak, że kiedy budowaliśmy mosty na ul. Piaskowej w Suszcu i otrzymaliśmy dotację w wysokości 3.000.000 zł, a jak wydaliśmy 2.500.000 zł, to musieliśmy pokazać, na co wydajemy oszczędności. Zwrócił uwagę, że każda umowa jest inna, z tym, że Polski Ład jest akurat bardzo specyficzny, bowiem po pierwsze należy rozmawiać z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, a z tego, co słyszał, nie są to proste rozmowy, poza tym chodzi też o płatności. W przypadku jednej inwestycji należało złożyć ofertę do trzech banków na kredytowanie inwestycji, co powoduje, że 10% rocznie wchodzi do budżetu. Przekazał, że wraz z Etatowym Członkiem Zarządu Powiatu zastanawiał się, czy warto mieć trzyletnią budowę i wyłożyć od razu 30%, czy zrobić ją w dwa lata. Dodał, że ścislenie terminów również nie jest dobre, bo to, co teraz dzieje się powoduje, że wykonawca może do 50% zwiększyć wartość zamówienia, co stanowi duży problem. Przekazał, że w przypadku Polskiego Ładu 12.000.000 zł, jest to koszt, który obejmuje waloryzację. Zwrócił uwagę, że w pewnym momencie weszła nowelizacja ustawy o zamówieniach publicznych i został wprowadzony obowiązek waloryzacji umów powyżej 11 miesięcy. Przekazał, że nowe umowy mają wpisaną waloryzację, a jeśli znajduje się ona w umowie, to będzie pokrywana ze środków zewnętrznych. Dodał, że wcześniej nie było zapisów o waloryzacji i firmy występowały o nią. Przekazał, że w przypadku ul. Miodowej obawia się, że kwota szacowana była przed wojną w Ukrainie, a są to dwa zupełnie nieporównywalne czasy i być może okaże się, że po pierwszym przetargu pojawi się kwota 14.000.000 zł, czy 15.000.000 zł i będziemy musieli zmierzyć się z podjęciem decyzji, czy znajdziemy dodatkowe środki, czy nie, bowiem Polski Ład, nie dołoży do zadania więcej, niż 11.400.000 zł.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że na ostatniej sesji Rady Powiatu podejmowana była uchwała zmieniająca budżet Powiatu na 2022 rok i wprowadzone zostało ponad 98.000 zł tytułem zwrotu za niewłaściwie naliczone środki za korzystanie z pasa drogowego. Zapytał, czy to jest to, o co pytał kiedyś i chodziło o okolice Mikołowa i czy mówiąc krótko przegraliśmy sprawę?

P. Starosta przekazała, że Powiat przegrał sprawę. Wyjaśniła, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze, najpierw wydało dla nas korzystną decyzję, co potem zostało zakwestionowane i poszło na drogę sądową, po czym ostatecznie SKO wydało decyzję, która jest obecnie realizowana.

Przewodniczący Komisji odnośnie do zadań, tj. budowa obiektu mostowego o numerze JN1 01024807 w ciągu ulicy Powstańców Śląskich w Czarkowie wraz z rozbiórką istniejącego obiektu mostowego projektu budowy obiektu mostowego o numerze JN1 01024808 w Ćwiklicach wraz z rozbiórką istniejącego obiektu mostowego w ciągu drogi powiatowej nr 4131S zapytał, jaki jest koszt całkowity inwestycji oraz, kiedy planuje się ich ewentualne zakończenie?

Dyrektor przekazał, że jeśli chodzi o most w Czarkowie, Powiat otrzymał dopiero informację, że otrzymał 650.000 zł, a całkowity planowany koszt wynosi 1.300.000 zł, z tym, że kosztorys wykonany został przed rokiem. Dodał, że chciałby, to zrobić, w jak najszybszym terminie, ale jego zdaniem terminem końcowym będzie koniec maja, bądź czerwca przyszłego roku zakładając, że zima kończy się pod koniec kwietnia, a ostatnie roboty dotyczą asfaltu. Odnośnie do Ćwiklic przekazał, że podpisana została umowa na realizację do końca roku. Dodał, że dziś dzwonił projektant, że ma już gotową koncepcję.

Radny Alojzy Wojciech zapytał, o który most w Ćwiklicach chodzi?

Przewodniczący Komisji przekazał, że chodzi o most w rejonie Jankowic.

Radny Roman Bańczyk przekazał, że w Powiecie mamy 2%, czyli 4,3 km dróg w bardzo złym stanie. W związku z powyższym zapytał, gdzie one się znajdują i co można z tym zrobić? Dodał, że trzy obiekty mostowe są również w złym stanie.

Dyrektor przekazał, że w większości chodzi o zalania i toczą się już projekty, albo Powiat już je realizuje. Przekazał, że ze szczegółowych przeglądów mostów, które prowadzone są co 5 lat wynikało, że w bardzo złym stanie jest most w Czarkowie, który początkowo trzeba było zamknąć. Dodał, że został wykonany projekt i zostanie ogłoszony przetarg na budowę. Przekazał, że w Suszcu

przebudowana została ul. Piaskowa. Pozostał jeden najtrudniejszy obiekt, na który została podpisana umowa na projekt. Przekazał, że kiedy wykonano tam prześwietlenie, wyszło, że na palach, na samym końcu, zabrakło zbrojenia.

Radny Józef Pabin zapytał, czy wiadomo coś odnośnie do jutrzejszego spotkania z mieszkańcami na ul. Brzozowej w Goczałkowicach-Zdroju?

Etatowy Członek Zarządu Powiatu przekazał, że odbędzie się.

Radny Krzysztof Spyra odnośnie do ul. Piaskowej w Suszcu zapytał, czy ogłaszany jest teraz przetarg?

Dyrektor przekazał, że inwestycja jest realizowana przez ekipę i być może uda się w tym roku zrobić jakąś część.

Radny Krzysztof Spyra zapytał, czy biorąc pod uwagę wzrost cen w ostatnich miesiącach, kosztorys, będzie mocno przekroczony?

Dyrektor przekazał, że jego zdaniem będzie znaczne przekroczenie.

Radny Andrzej Babiński przekazał, że kilka lat temu na jednej z Komisji w Gminie Goczałkowice-Zdrój prowadzone były rozmowy nt. przebudowy mostu w Zdroju w okolicy Wake Parku.

Dyrektor przekazał, że został wykonany projekt, ale kilka lat temu Minister wydał rozporządzenie, że naprawy powodziowe można realizować maksymalnie w dwa lata po powodzi, zaś w tym roku przeszedł wniosek na jeden obiekt mostowy i wybrany został Czarków, ale być może w Goczałkowicach-Zdroju, wykonany zostanie w kolejnych latach.

Wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu, Przewodniczący Komisji, zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 2) Zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady.

W pierwszej kolejności prowadzący obrady udzielił głosu p. Grzegorzowi Górcze Dyrektorowi Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **powierzenia gminom Pawłowice i Suszec zimowego utrzymania dróg powiatowych (Druk Nr 4).**

Dyrektor omówił powyższy projekt uchwały, zgodnie z treścią uzasadnienia przekazanego radnym.

Podczas obrad posiedzenie Komisji opuściła radna Helena Gąska, w związku z czym obecnych pozostało 11 radnych.

Kolejno, celem sprawnego przebiegu posiedzenia Komisji Przewodniczący Komisji udzielił głosu Dyrektorowi Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach, celem przedstawienia swojej koncepcji.

Dyrektor podziękował za zaproszenie i otrzymanie możliwości zaprezentowania stanowiska. Kolejno wraz z przedstawicielem RCKiK w Katowicach, zapoznał członków Komisji z przygotowaną prezentacją, zgodnie z **załącznikiem nr 4 do protokołu**.

Przewodniczący Komisji zapytał p. Prezes Szpitala Joannitas w Pszczynie, jak koncepcja przedstawiona przez przedmówców, wpisuje się w rozwój Szpitala?

Prezes przekazała, że koncepcja RCKiK wpisuje się w działalność Szpitala w Pszczynie, bowiem krwiolecznictwo jest jedną z ważniejszych terapeutycznych akcji prowadzonych w Szpitalu. Dodała, że w Szpitalu codziennie przetaczana jest krew, tj. około 12 jednostek. Poinformowała, że personel regularnie i sukcesywnie jest szkolony, w Szpitalu jest prężnie działający zespół ds. krwiolecznictwa i podnoszona jest świadomość personelu, jak bardzo należy szanować krew i ostrożnie obchodzić się z nią. Dodała, że pracownicy laboratorium również w tym zakresie uczestniczą w szkoleniach organizowanych przez RCKiK, gdzie część jest obowiązkowa, zaś w kolejnych uczestniczy personel, podnieść swoje kompetencje. Poinformowała, że Szpital codziennie współpracuje z RCKiK. Przekazała, że pozytywne jest to, iż w miejscu niewykorzystywanej przestrzeni może powstać kompleks, który będzie działał w zakresie medycznym. Dodała, że Szpital w swoich planach rozwojowych ma chęć organizacji akcji praktycznych dni otwartych, gdzie przedstawiciele RCKiK mają w takich akcjach duże doświadczenie i jej zdaniem, będzie można wspólnie promować nie tylko krwiodawstwo, ale również zdrowy tryb życia, czyli konieczność profilaktyki. Przekazała, że to, co ją osobiście dręczy, to fakt, iż obiekt byłego prosektorium i teren wokół nie jest wykorzystywany. Dodała, że osobiście wywodzi się z rodziny rolniczej i dla niej każdy nieużytek i każdy obszar, który nie pracuje na siebie, jest marnotrawstwem.

Dyrektor przekazał, że liczba przetaczanych jednostek krwi w Szpitalu w Pszczynie, nie świadczy o tym, że jest to mały Szpital, tylko o tym, że warto edukować i szkolić nie tylko personel lekarski, ale żeby wiedza medyczna w zakresie krwi, była na wystarczającym poziomie, co oznacza, że w Szpitalu bardzo oszczędnie gospodaruje się krwią. Przekazał, że przed 1999 r. wydawana była do Szpitali nieodpłatnie, ale byli wtedy jednostką budżetową. Dodał, że krew jest lekiem, którego nie da się zastąpić innym, pomimo, iż od dziesiątek lat pracuje się nad tym i wielokrotnie było mówione, że będzie sztuczna krew, a jedynie RPA dopuściło związki fluorowęglowe, jako zastępczy lek.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że mowa jest o zbyciu nieruchomości, w związku z powyższym zapytał, czy wskazana nieruchomość, nie będzie kiedyś potrzebna?

P. Starosta przekazała, że teren wokół Szpitala wymaga przeprowadzenia porządnej inwentaryzacji i zagospodarowania, bowiem można tam zrobić wiele rzeczy, a szkoda, żeby marnował się. Dodała, że osobiście prosiła, aby w posiedzeniach Komisji uczestniczyła również p. Prezes, bowiem jeśli chodzi o plan rozwoju Szpitala, jest to zasadnicze. Przekazała, że zna koncepcję rozwoju Szpitala ze strony p. Prezes i osobiście uczestniczyła w spotkaniach konkursowych. Zwróciła uwagę, że lepiej patrzeć realnie i wiadomo doskonale, że budynek Szpitala zawiera wiele przestrzeni do wykorzystania i wymaga nakładu ze strony Powiatu, aby dostosować go, by mógł zostać wykorzystany na potrzeby działalności medycznej, którą Szpital może prowadzić w obecnym charakterze. Zwróciła uwagę, że jest to Szpital powiatowy I stopnia referencyjności z „dwójką” na ginekologii i osobiście na zaproszenie p. Wojewody uczestniczyła w zespole, który przyglądał się Szpitalom i zdaje sobie sprawę, w jakich miejscach znajduje się SOR. Dodała, że jeśli chodzi o rozwój Szpitala i jego zagospodarowanie, to potencjał jest bardzo duży, ale teraz ważne jest, jak zagospodarować ten teren. Przekazała, że poprzednie koncepcje byłego p. Prezesa były dalekosieczne, ale osobiście patrzyłaby realnymi kryteriami, aby myśleć o rozwoju placówki, aby wpisała się w mapę potrzeb zdrowotnych mieszkańców Powiatu Pszczyńskiego. Dodała, że chodzi o to, aby na poziomie Szpitala, na którym jest, jak najlepiej wykonała swoje zadanie, więc nie sądzi, aby było, to pójście rozwoju w teren, bowiem bardziej widziałaby rozwój w budynku i zagospodarowanie jego zaplecza.

Prezes przekazała, że w Szpitalu jest wiele przestrzeni, które wymagają remontu i dostosowania, a które można wykorzystać. Dodała, że obecnie wiele przestrzeni nie jest dostosowanych do obecnych przepisów prawa i wszystko wymaga

stosunkowo szybkich zmian, aby można było korzystać z przestrzeni. Przekazała, że należy patrzeć w taki sposób, że inwestycja nie może zakończyć się sukcesem w postaci postawienia jakiegoś budynku, tylko wszystko musi na siebie pracować, bowiem nie można postawić kolejnego pustostanu. Dodała, że wszystko musi być przemyślane i jeśli Szpital postanowi zainwestować w jakąś dobudówkę, czy SOR, to musi się, to w przyszłości opłacać i nie będzie trzeba do tego dokładać.

P. Starosta przekazała, że być może członkowie Komisji przyglądali się w Polsce fenomenowi, jakim jest Szpital w Grudziądzu, który ma 500.000.000 zł zadłużenia, bowiem został przeinwestowany. Przekazała, że jest to przepiękny obiekt, który absolutnie na siebie nie pracuje. Dodała, że podjęte dalekosiężne i wizjonerskie decyzje okazały się błędne, na co nałożyły się jeszcze inne sytuacje gospodarcze. Poinformowała, że osobiście ceni sobie bardzo myślenie p. Prezes, aby dysponować tym, co mamy mądrze, racjonalnie i jak najbardziej zmierzać w kierunku jakości, ale robić, to w obszarze, na który nas stać.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że nie ukrywa, iż przygotował się do tematu, nad którym prowadzona jest dzisiejsza dyskusja, stąd jego wypowiedź będzie dłuższa. Dodał, że wczoraj zamiast poobiedniej sjesty, pojechał na wycieczkę do Szpitala, gdzie spędził dwie godziny, spacerując i oglądając obiekt. Kolejno podziękował przedstawicielom RCKiK oraz wszystkim krwiodawcom za ich pracę. Dodał, że tak się ułożyło, że w życiu sześciokrotnie musiał korzystać z krwi pozyskanej, zabezpieczonej przez RCKiK i przekazanej do Szpitala. Przekazał, że nie wie dlaczego tak jest, iż za każdym razem lekarze mówili, że osobiście posiada jakiś specyficzny skład krwi i za każdym razem, trzeba było jechać do Katowic po krew dla niego, niezależnie od tego, w jakim był szpitalu. Następnie przekazał, że przez lata pracował w samorządzie Gminy Miedźna, gdzie jest zespół osób zajmujących się honorowym krwiodawstwem w miejscowości Wola, a w swojej Gminie zawsze podziwiał różne grupy społeczne, tj. lekarzy, nauczycieli, ale dwie szczególnie, tj. krwiodawców i strażaków, którzy robili na nim wrażenie, jakby byli zupełnie z innego świata, bowiem kompletnie nie interesowały ich finanse i do dziś tą grupę z Woli bardzo szanuje i uważa, że są potrzebni. Przekazał, że będzie niezmiernie wdzięczny i zadowolony, jeśli dobry punkt krwiodawstwa powstanie na terenie naszego Powiatu, a w tym przypadku w Pszczynie. Następnie przekazał, że pochodzi z rodziny rolniczej i powie szczerze, iż po wczorajszej wizycie na terenie Szpitala, choć nikomu nic nie zarzuca, jest naprawdę wiele pomieszczeń, których stan na dzień dzisiejszy jest katastrofalny. Dodał, że absolutnie nie jest to wina p. Prezes, ale ktoś tym Szpitalem rządzi,

bowiem nie mógł patrzeć na pomieszczenia kuchni, gdzie wsypy są pootwierane, a dwumetrowe olchy, czy brzozy, wyrastają z piwnicy. Przekazał, że teren wokół obiektu, tj. stołówki, czy pralni woła o pomstę do nieba i strach na niego patrzeć. Dodał, że nie wini za to nikogo, bowiem doskonale wie, iż dziś nie jest, to wszystko łatwe do ogarnięcia i zabezpieczenia. Przekazał, że obszedł również prosektorium i zgadza się, że budynek jest do likwidacji, natomiast teren w jego przekonaniu, jeśli chodzi o jego pozbycie przez Powiat, nie. Zwrócił uwagę, że dysponując własnymi służbami geodezyjnymi, choć jest to tylko jego zdanie, wydzielenie tego terenu działki i przekazanie na własność części obiektu po byłej pralni, stołówce dla Krwiodawstwa uniknie dwóch rzeczy, mianowicie postawienia kontenera, bowiem prowizorka robiona jest zwykle w Polsce na dwa lata, a wytrzymuje ponad 30 lat, a po drugie, jak raz zostanie zainwestowane w obiekty murowane, to będą długo służyć. Przekazał, że fakt, iż są głosy, że teren przy Szpitalu, może być jemu potrzebny, nie są bezzasadne, a prócz tego musi przyznać, że podróżując po szpitalach zawsze podziwiał te, które mają piękny teren, gdzie chodzący pacjent, może usiąść sobie na ławeczce, między drzewami.

Przekazał, że w Pszczynie jest taki teren, stąd jemu marzyłoby się, aby pacjenci mogli wyjść i pospacerować po pięknym terenie. Dodał, że nie wie, czy to, o czym mówi jest możliwe, aby wykorzystać obiekt, który na ten moment straszy, tj. stołówkę. Przekazał, że p. Prezes bardzo mądrze powiedziała, że należy zagospodarować posiadany majątek. Dodał, że jak pochodził po Szpitalu, to nie podoba się jemu, a dziś sprawdził w internecie i jest to możliwe, kontener z rezonansem, który do niczego nie pasuje. Przekazał, że nie wie, kto wykonywał tam płytki położone wokół niego, ale osobiście w domu tak nie zrobiłby. Dodał, że w internecie znalazł informacje, że parę szpitali przerobiło pomieszczenia szpitalne na potrzeby rezonansu i dało się, to zrobić, że przebudowali swoje wolne powierzchnie. Zwrócił uwagę, że jeśli mamy obiekt to, czy nam się, to podoba, czy nie musimy go utrzymać, tj. dach, okna, rynny, itd. Dodał, że jeśli zbudujemy nowy obiekt, to należy utrzymać oba. Przekazał, że na IX piętrze Szpitala ulokowano całą administrację, w związku z powyższym zapytał, dlaczego nie mogła być umieszczona w budynku, o którym mówi, zaś IX piętra nie zostawiono na potrzeby Szpitala? Przekazał, że obiekt ten jest dla Powiatu i terenu Szpitala ciężarem. Dodał, że w 100% zgadza się z tym, że musimy wykorzystać posiadaną materię. Poprosił, aby zrozumieć, że jest to jego zdanie, które nie musi być akceptowane przez radnych i osobiście będzie szanował głos każdego radnego. Kończąc przekazał, że będąc radnym powiatowym uczestniczył, choć już przyszedł po podjęciu decyzji w zbyciu Palais

i był, to ostatni raz, kiedy postanowił sobie, że więcej nie będzie uczestniczył w zbywaniu terenów, które mogą w przyszłości być potrzebne Powiatowi, czy Szpitalowi, bowiem życie nauczyło jego wystraszająco, aby mieć takie przekonanie, prosząc jednocześnie o zrozumienie.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że już wypowiedział się w tym temacie na poprzednim posiedzeniu Komisji i nie będzie się powtarzał.

Dyrektor poprosił, aby nie niepokoić się, że powstanie tam kontener i to zamknie sprawę. Dodał, że RCKiK przedstawiło tylko przykład, bowiem mają, to być pełnej klasy pomieszczenia, godne Miasta, porównywalne z tym, co jest w Katowicach.

Etatowy Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Nogły przekazał, że Szpital dzięki staraniom jego Zarządu, otrzymał rezonans magnetyczny w budynku modułowym z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. Dodał, że były wtedy wątpliwości, czy jest to dobra forma, ale „darowanemu koniowi nie patrzy się w zęby”, bowiem rezonans był bardzo potrzebny i jeśli myślanoby o przystosowaniu jakichkolwiek pomieszczeń w Szpitalu, to nie załapanoby się na rezonans z tego programu. Przekazał, że po drugie należałoby włożyć bardzo duże środki na zaadaptowanie przestrzeni szpitalnej i byłaby, to kwestia klatki faradaya, kwestie techniczne, czy obciążenia stropów. Dodał, że wybrana została większa korzyść, bowiem rezonans już zaczął funkcjonować, przede wszystkim na potrzeby Szpitala, a w momencie, kiedy zostanie ogłoszony konkurs na kontrakt, będzie można świadczyć usługi poza Szpitalem i oczywiście można świadczyć usługi komercyjne. Przekazał, że w tej chwili Powiat jest na etapie ogłaszania przetargu na łącznik pomiędzy budynkiem modułowym a Szpitalem. Dodał, że będzie wybudowany łącznik, m.in. na pomieszczenia rejestracji i poczekalni. Zwrócił uwagę, że płytki, które są tam w tej chwili, są tam dlatego, że należało dostawić do budynku drugi kontener, aby na czas budowy łącznika, w innym miejscu było wejście do budynku modułowego rezonansu. Przekazał, że aby rezonans mógł już funkcjonować, udało się pozyskać sponsorów, którzy za darmo postawili kontener i wykonali podjazdy, dając płytki, takie jakie mieli. Dodał, że w takim stanie będzie, to funkcjonować przez okres 2-3 miesięcy, zanim nie zostanie wybudowany łącznik.

Kolejno Przewodniczący Komisji podziękował zaproszonym gościom za głos w dyskusji i udział w posiedzeniu Komisji.

Radny Andrzej Babiński przekazał, że osobiście ma takie szczęście, iż posiada bardzo dużo znajomych, którzy oddają krew i poprosił, aby uwierzyć, że nikt nie

chwali tego punktu, tylko denerwują się na niego. Dodał, że jak Powiat zrobi, to co ma uczynić, to będzie jeszcze więcej problemów.

Radny Alojzy Wojciech zgodził się z przedmówcą.

Radny Andrzej Babiński kontynuując przekazał, że mowa jest tylko o zbywaniu, ale gdyby to była komercja, to naciskanoby na to, aby zrobić tam punkt, bo można byłoby zarobić jakieś pieniądze, ale pieniądze, to nie wszystko.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że jego zdaniem Powiat powinien to dać, niezależnie, czy będzie, to teren po byłym prosektorium, czy wydzielona zostanie część, o której mówił.

P. Starosta przekazała, że akurat są, to środki z Ministerstwa i należy postępować w sposób racjonalny, ale gdyby do tego doszło, wydaje się, że w ten sposób rozwiązujemy bardzo ważny problem społeczny.

Etatowy Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Nogły przekazał, że budynek po byłym prosektorium, będzie należało rozebrać, co również będzie stanowiło koszt.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że na poprzedniej Komisji rozmawiał na ten temat i zadał pytanie p. Prezes, która w sposób bardzo lakoniczny informowała, że teren należy utrzymać i go kosić, a każdy kto ma ogród wie, że takie zabiegi należy wykonywać. Dodał, że chodzi o to, iż osobiście zadał p. Prezes proste pytanie mianowicie, o w momencie, kiedy trzeba będzie zrobić oddział ratunkowy i lądowisko dla helikopterów, na co otrzymał odpowiedź, że nie będzie oddziału ratunkowego, bo nie ma kto na nim pracować. Dodał, że powiedział jej na to, że jest tu dziś, a za dwa, trzy miesiące, czy za pół roku jej nie będzie, a Powiat z tym zostanie. Przekazał, że to są właśnie takie określenia niektórych prezesów, czy dyrektorów, którzy mówią różne rzeczy, a później nagle ich nie ma i to, co mówili nie ma ciągłości, a to co obiecywali, nie będzie tego, bowiem wszystko zmienia się i przewraca do góry nogami.

P. Starosta zapytała przedmówcę, przy jakich typach szpitali tworzy się SORy?

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jeśli u nas, kiedy jesteśmy w położeniu takim, że mamy na terenie Pszczyny więcej niż jeden Szpital, to jeden z nich może posiadać SOR, gdzie kierowani będą pacjenci w stanie zagrożenia życia, następnie są segregowani, są wdrażane różne procedury medyczne i do trzech dni mogą leżeć na Sorze, by nie zapychać oddziałów szpitalnych.

P. Starosta zwróciła uwagę, że są różne typy szpitali, bowiem są powiatowe lub wojewódzkie.

Radny Aleksander Malcher zwrócił uwagę, że wyzbywając się terenu wokół Szpitala, powodujemy ograniczenie jego możliwości rozwojowych na przyszłość, bowiem teren nie jest z gumy i nikt go nie naciągnie. Dodał, że dochodzi do przejęcia przez państwo szpitali powiatowych, których nikt nie chce w powiatach ziemskich, bo nie ma na nie środków i zapewne taka decyzja zapadnie. Dodał, że kiedy państwo przejmie Szpital i będzie chciało rozwinąć infrastrukturę, nie będzie miało na to terenu. Zapytał, co wtedy?

P. Starosta przekazała, że centralizacja szpitali była pierwszym pomysłem, który był wspólnie analizowany i osobiście informowała o przebiegu tych prac, ale zdecydowanie wycofano się z tego.

Radny Aleksander Malcher zwrócił uwagę, że ograniczamy możliwość rozwoju Szpitala, bo nie wiemy, co będzie za rok, dwa, czy trzy lata. Zapytał, co powie wtedy zarządzający Szpitalem, że wyzbył się ziemi i jest jemu przykro z tego powodu? Dodał, że są, to bardzo złe pomysły. Kolejno przekazał, że jeśli RCKiK ma środki i chce kupić nieruchomość, to może to uczynić w każdym miejscu w Pszczynie i nie jest, to żaden problem. Zwrócił uwagę, że to nie jest tak, iż przychodzą żebrać, bo nie mają środków, tylko mają je i mogą to uczynić. Dodał, że osobiście jest za tym, aby byli w Pszczynie i każdego, kto ma ziemię będzie osobiście prosił, by sprzedał ją RCKiK, bez ograniczania możliwości rozwoju Szpitala.

Radny Krystian Szostak przekazał, że nie chciałby powtarzać pewnych rzeczy, o których mówił na poprzedniej Komisji, ale rzeczywiście jest, to ważny problem dot. zarządzania mieniem, którym dysponujemy, jako Powiat. Zgodził się z radnym Alojzym Wojciechem, że majątek nie może się marnować. Zwrócił uwagę, że powierzchnia jest spora, zlikwidowana została kotłownia, w obecnych czasach absolutnie powierzchnia może być wykorzystana na inne cele. Dodał, że są tam obiekty, które nie spełniają już swojej funkcji i do niej nie wrócą, jak pralnia, czy kuchnia, ale ten teren również musi być zagospodarowany. Przekazał, że budynek prosektorium jest trochę z boku, w otoczeniu drzew i ma wątpliwości, co do tego, czy będzie kolidować z ewentualnym lądowiskiem. Dodał, że w poprzedniej kadencji próbowano adaptować budynek prosektorium na inne potrzeby, ale wiązało się, to z rozbudową, przebudową, czy budową od nowa, bowiem sam w sobie budynek, nie jest atrakcyjnym obiektem. Przekazał, że trafia się

okazja, że w ramach naszej nieruchomości wycinek, nie kolidujący z przyszłą adaptacją, czy wykorzystaniem działki na inne cele, oczywiście związane ze służbą zdrowia, może być zagospodarowany po minimalnych kosztach, na czym można zarobić. Dodał, że sama rozbiórka, to koszt kilkudziesięciu tysięcy złotych, zaś sama wartość gruntu została oszacowana w operacie i mielibyśmy zastosować bonifikatę, a przecież jest to instytucja celu publicznego, związana ze służbą zdrowia oraz systemem ochrony zdrowia, funkcjonującym w państwie, to jak najbardziej należałoby pójść w tym kierunku. Przekazał, że doskonale pamięta, bo około 15 lat temu, tj. w 2007 r. podziękowano i wypowiedziano pomieszczenia w ówczesnym Szpitalu właśnie punktowi krwiodawstwa, który szukał miejsca. Kontynuując przekazał, że wtedy oddano do użytku bloki PTBS i wynajęto pomieszczenia stacji, ale wszyscy traktowali to, jako moment przejściowy. Zwrócił uwagę, że oddział w Pszczynie ma faktycznie skuteczność i jest pewna tradycja. Dodał, że 15 lat temu, gdyby stacja nie znalazła lokalu w Pszczynie, funkcjonowałaby w Czechowicach-Dziedzicach. Przekazał, że warto byłoby zastanowić się na dwoma sprawami dot. SORu. Mianowicie można byłoby opracować pewną koncepcję, z pytaniem, czy w Pszczynie jest możliwa organizacja SORu i ile, to kosztuje. Dodał, że może być takie opracowanie, które skończy dyskusję. Po drugie należy zastanowić się na wykorzystaniem terenów, które nie pełnią funkcji szpitalnej, czyli niszcząc i zarastając nieruchomości, czy nie będziemy ich sprzedawać na komercyjną Biedronkę, czy inny cel, ale coś należy zrobić, aby samo nie rozpadły się, bowiem same w sobie nie przynoszą chwały.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że jego zdaniem wspólnym honorem powinno być ulokowanie stacji poboru krwi na terenie Szpitala.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że w każdej wypowiedzi jest prawda, ale jego zdaniem, o czym mówił już na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych, należy wykonać operat dot. tego, jakie w przyszłości należałoby spełnić warunki, aby powstał SOR i lądowisko. Dodał, że Powiat wydał 1.000.000 zł na wykonanie operatu dla Szpitala, dlatego jego zdaniem, jeśli operat miałby powstać, przyjechałyby niezależne organy, które badają takie kwestie, wydają opinie, na których będzie można się oprzeć, wtedy zabezpieczymy sobie na przyszłość, to co jest nam niezbędne dla rozwoju, a to, co nie będzie potrzebne, będzie można się tego, w jakiś sposób wyzbyc. Przekazał, że chodzi o to, aby nie popełnić gafy, jak zdarzało się już wielokrotnie, a ich twórcy nie przyznają się do niczego, tylko mówią, że była taka potrzeba. Dodał, że jego zdaniem wszystko powinno być po kolei poukładane i tak stworzone, aby radni nie musieli wstydzić się kiedyś,

że coś zrobili, a teraz jest problem. Zwrócił uwagę, że to, czy SOR powstanie jutro, czy pojutrze, nie ma znaczenia, ma być przygotowany, jeśli Minister np. powie, że szpitale powiatowe mają go posiadać. Zapytał, co wtedy zrobimy? Odpowiedział, że spowoduje to, że będziemy ograniczać oddziały, wygaszać działalność i wtedy będą wszyscy mówić, że Minister zamknął Szpital, a prawdą będzie, to że stawiał takie wymagania, których nie byliśmy w stanie zrealizować, bo nie było gdzie. Zwrócił uwagę, że p. Starosta również jest wyczulona na te kwestie i jego zdaniem należy zmierzać w tym kierunku. Dodał, że jeśli Powiat było stać, aby zapłacić 1.000.000 zł za operat dla Szpitala, to chyba stać go na wykonanie operatu dot. terenu potrzebnego na SOR i lądowisko.

Przewodniczący Komisji poprosił o przeniesienie ewentualnej dyskusji do wolnych głosów.

Kolejno wracając do tematu związanego z zaopiniowaniem projektów uchwał na najbliższą sesję Rady prowadzący obrady, udzielił głosu p. Kindze Pławeckiej-Bratek Naczelnikowi Wydziału Promocji Powiatu i Integracji Europejskiej, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **udzielenia dotacji celowej na dofinansowanie remontu wieżyczek narożnych budynku kościoła ewangelickiego w Pszczynie (Druk Nr 6).**

Naczelnik omówiła powyższy projekt uchwały, zgodnie z treścią uzasadnienia przekazanego radnym.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy kwota 50.000 zł wynika z kwoty pozostałej ze 100.000 zł?

Naczelnik przekazała, że nabór został ogłoszony na kwotę 50.000 zł i każdy mógł złożyć wniosek. Dodała, że parafia w pierwszym rozdaniu nie mogła otrzymać dofinansowania, z uwagi na brak otrzymania środków z Ministerstwa, stąd pojawiły się środki.

Następnie prowadzący obrady udzielił głosu p. Markowi Dutkowskiemu Skarbnikowi Powiatu, celem omówienia projektów uchwał w sprawach: **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2022 rok (Druk Nr 7)** oraz **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2022-2030 (Druk Nr 8).**

Skarbnik omówił ww. projekty uchwał, zgodnie z treścią ich uzasadnień.

Radny Alojzy Wojciech odnośnie do projektu uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2022-2030 (Druk Nr 8)** zapytał, o ile wzrosły zadania?

Skarbnik przekazał, że jest chodzi o przebudowę ul. Studzienickiej w Piasku, to była to kwota 61.142 zł, zaś w przypadku modernizacji ul. Szkolnej Porębie i ul. Porębskiej w Radostowicach, kwota 51.969 zł.

Radny Alojzy Wojciech zapytał, czy generalnie są to kwoty „do wytrzymania”?

Skarbnik przekazał, że jest, to już końcówka i jest, to relatywnie niewielka kwota.

W wyniku dokonanej analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego, wysłuchaniu wyjaśnień Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie, Naczelnika Wydziału Promocji Powiatu i Integracji Europejskiej oraz Skarbnika Powiatu, członkowie Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska zaopiniowali je następująco:

- 1) projekt uchwały w sprawie **powierzenia gminom Pawłowice i Suszec zimowego utrzymania dróg powiatowych (Druk Nr 4)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 12 głosach „za”,

Podczas obrad posiedzenie Komisji opuściła radna Helena Gąska, w związku z czym obecnych pozostało 11 radnych.

- 2) projekt uchwały w sprawie **udzielenia dotacji celowej na dofinansowanie remontu wieżyczek narożnych budynku kościoła ewangelickiego w Pszczynie (Druk Nr 6)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 11 głosach „za”,
- 3) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2022 rok (Druk Nr 7)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 11 głosach „za”,
- 4) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2022-2030 (Druk Nr 8)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 11 głosach „za”.

Ad.3) Sprawy bieżące:

W pierwszej kolejności Przewodniczący Komisji zaproponował powrót do dyskusji rozpoczętej nt. koncepcji zaproponowanej przez RCKiK w Katowicach.

P. Starosta przekazała, że jej zdaniem jest, to zadanie, które odpowiada na potrzeby społeczne i Rada Powiatu zadecyduje, czy można je zaspokoić. Dodała, że p. Prezes mówiła o tym, że jest, to spójne z potrzebami Szpitala, a na logikę tak jest, bowiem dot. działalności w ochronie zdrowia. Przekazała, że jej zdaniem jest, to tak priorytetowe zadanie, że poproszono p. Dyrektora RCKiK w Katowicach o przedstawienie koncepcji oraz przyczyn, bowiem nie chciałaby, aby stacja zniknęła z Pszczyny, a jest takie realne niebezpieczeństwo. Dodała, że jest to bardzo spójne i osobiście nie patrzy krótkoterminowo i uważa, że dla Zarządu i Rady Powiatu ambicją jest, aby budynek zaczął wyglądać tak, jak powinien, aby wszystkie oddziały pracowały w godnych warunkach i miały wyposażenie takie, jakie powinny mieć, ale żeby do tego doszło, musimy przejść długą drogę. Zwróciła uwagę, że dokumentacja remontowo-budowlana, która budziła wiele kontrowersji, była rzeczywiście niezbędna, dzięki czemu w zdecydowanej części, rozwiązana została sprawa przeciwpożarowa i wykonane instalacje. Dodała, że budynek Szpitala wymaga dużych nakładów, co jest czynione. Zwróciła uwagę, że być może potrzebnych byłoby około 100.000.000 zł, aby budynek Szpitala bardzo dobrze funkcjonował i posiadał nowoczesne źródła energii. Przekazała, że sytuacja będzie wymuszała na nas dodatkowe wymogi, które będzie musiał spełniać budynek. Zapytała, czy w tym wszystkim i całej perspektywie, jest mowa o tym, aby rozszerzać działalność Szpitala, o takie rzeczy, które w typowym szpitalu powiatowym nie funkcjonują? Dodała, że decyzja o powstaniu SORu, nie jest decyzją wewnętrzną, nie wystarczą ambicje, tylko jest to decyzja władz wojewódzkich, wynikająca z mapy potrzeb. Przekazała, że w związku z tym, że mamy ustawę o modernizacji i restrukturyzacji szpitali, nie wiemy, w jakim kierunku pójdą wszystkie zmiany, a dzisiejsze dywagacje są jej zdaniem akademickie. Poprosiła, aby wyobrazić sobie, ile może kosztować wyposażenie SORu, jakie są tam wymagania oraz, jaka kadra jest potrzebna, aby mógł funkcjonować w Szpitalu. Przekazała, że jest, to dalekosiężne myślenie, a my na dziś, na teraz mamy poważne zadania. Dodała, że osobiście słucha radnego Aleksandra Malchera i nie chce robić absolutnie żadnych błędów i nic nie jest robione lekką ręką.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że p. Starosta powiedziała o tym, że nie wiemy, co będzie i to jest prawdą, a wskutek tego, że nie wiemy, nie możemy podejmować decyzji, które nas ograniczą, tylko dlatego, że nie wiedzieliśmy czegoś. Dodał, że należy przyjąć strategię taką, jakbyśmy wiedzieli, że nastąpią pewne rzeczy i jeśli będziemy w ten sposób myśleć, zabezpieczymy się przed błędem i tylko o to w tym chodzi, bo to, że nie wiemy jest prawdą, ale na tą okoliczność, jeśli

chcemy takie ważne decyzje podejmować dla przyszłości Szpitala i pozbywać się gruntu, musimy podejść do tego w taki sposób, aby sprawdzić, czy omawiany grunt jest nam potrzebny do realizacji celów, które mogą nastąpić. Przekazał, że wtedy będziemy mieć pewność, iż nie zrobimy Szpitalowi, ani sobie krzywdy, bo tylko o to chodzi. Odnośnie do wypowiedzi radnego Alojzego Wojciecha, że RCKiK może zagospodarować inne obiekty, zgodził się, bowiem mamy w Szpitalu skrzydło, gdzie była Dyrekcja, a swego czasu mieściła się firma budowlana, co było niezgodne ze Statutem, bowiem budynek ma być obiektem dla służby zdrowia. Przekazał, że w tym miejscu może funkcjonować RCKiK, bowiem jest ogrzewanie i osobne wejście, musieliby tylko dokonać remontu pomieszczeń i mogliby płacić dzierżawę. Dodał, że Rada Powiatu nie musi popełniać błędu, dokonując sprzedaży, a jeśli chcemy sprzedać, to należy wykonać operat, z którego będzie wynikało, co jest nam potrzebne i czy faktycznie można podjąć taką decyzję, aby później nie było płaczu, że można, to było inaczej rozwiązać. Zgodził się z p. Starostą, że nie ma kto pracować i chciałby poinformować, że od czterech lat nabór na uczelnie medyczne stanowi około 11 000 studentów, a do tamtej pory było 3 500, oznacza to, iż za dwa lata będzie 11 000 absolwentów i więcej pracowników służby zdrowia, a kiedy pojawi się personel, pojawią się wymagania. Przekazał, że na razie wszystko stoi, bo nie ma kto pracować, wskutek czego nic nie dzieje się w tej materii. Dodał, że jeśli do systemu przyjdzie odpowiednia ilość pracowników, tj. wykształconych lekarzy, to nagle zaczną być stawiane wymagania, co i w jakim szpitalu, będzie musiało zostać spełnione i zaczną nam narzucać, co mamy robić i następne zarządy i radni zderzą się z tym faktem. Zwrócił uwagę, że za dwa lata, zostaną uzupełnione braki lekarzy i przyjdą nowe wymagania, bo tak jest zawsze. Przekazał, że kiedy nie ma nauczycieli, jeden uczy kilka grup i jest dobrze, a prawo na to pozwala, ale kiedy pojawiają się nowi, pojawiają się obostrzenia i nowe wymogi. Dodał, że tak samo jest w służbie zdrowia, będą pracownicy, to będą nowe wymagania.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że nie podoba się jemu, że musi powstać właśnie na tym terenie. Dodał, że nie wierzy, iż RCKiK nie może nigdzie indziej funkcjonować, a jego zdaniem może funkcjonować w dowolnym miejscu w Pszczynie.

Radny Aleksander Malcher zgodził się z przedmówcą.

Radny Krzysztof Spyra kontynuując przekazał, że zgadza się, iż dobrze byłoby, gdyby RCKiK powstał blisko Szpitala, a może nawet na jego terenie. Dodał, że teoretycznie można rozważyć inne lokalizacje, a my od początku kadencji upieramy

się, że działkę należy sprzedać. Zwrócił uwagę, że i tak widzi już postęp, bowiem chcemy ją zbyć na cele publiczne, ale osobiście ma wątpliwości co do jej sprzedaży, biorąc pod uwagę również to, o czym mówiła p. Starosta, że nie wiadomo do końca, jak będzie wyglądała sytuacja. Przekazał, że nie jest do końca przekonany, czy jest, to właściwe miejsce.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy RCKiK zwracało się jeszcze z jakąś inną propozycją?

Etatowy Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Nogły przekazał, że aby cokolwiek sprzedać i zrobić jakąkolwiek transakcję, muszą być dwie strony, mianowicie jedna, która chce sprzedać, a druga, która chce kupić. Dodał, że pierwotna koncepcja była taka, żeby RCKiK znalazło się w Szpitalu. Zwrócił uwagę, że taka opcja była analizowana i robione były przymiarki, jak wszystko zorganizować w stosunku do wymagań straży. Zwrócił uwagę, że każda zmiana funkcjonalności, wiąże się ze zmianą ekspertyzy pożarowej, bo nie jest tak, że z oddziału nagle zostanie zrobione coś innego. Dodał, że znaleziono takie miejsce, gdzie można byłoby wkomponować RCKiK przy określonych ich wymogach i już było tak daleko, aby iść w tym kierunku, ale później okazało się, że program ministerialny, z którego stacja pozyskuje środki, wyklucza możliwość dzierżawienia i adaptowania jakichkolwiek powierzchni. W związku z powyższym RCKiK zwróciło się z propozycją kupna działki, na której wybuduje swój własny obiekt. Dodał, że każdy inwestor poszedłby w tym kierunku, iż lepiej mieć coś własnego, niż nieustającą dzierżawę, która będzie tworzyła koszty. Wyjaśnił, że właśnie stąd wzięło się poszukiwanie dodatkowych miejsc. Przekazał, że na początku kadencji wykonana została oferta inwestycyjna. Dodał, że na dziś, nie licząc kosztów remontów, które należy ponosić, same koszty podatków, itd., to samo prosektorium kosztuje Powiat 10.000 zł rocznie. Przekazał, że w międzyczasie pojawiła się koncepcja, aby Miasto zaproponowało sprzedaż działki w rejonie Kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Św., na terenie, gdzie budowane jest Hospicjum Św. Ojca Pio, ale koncepcja została oprotestowana przez parafian oraz Radę Parafialną i wtedy RCKiK poszukując działki, zwróciło się do Powiatu, bo wiedzieli, że jest miejsce, w którym mogliby funkcjonować. Dodał, że teraz Rada powinna podjąć decyzję, w jakim kierunku, to wszystko pójdzie.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że przedmówca dał jemu do myślenia, ale osobiście parokrotnie już mówił o tym, że mamy stację dializ w Pszczynie pozostałą po Spółce Centrum Dializa, która została sprzedana, choć nie wie, na jakiej zasadzie, ale budynek jest powiatowy, ale na pewno stacja jest potrzebna.

Poinformował, że rozmawiał z lekarzami, którzy pracowali w stacji i pytali jego, dlaczego nie ma dializ w Szpitalu i dlaczego Szpital, który potrzebuje różnych kontraktów, utrzymuje na swoim obiekcie obcą firmę, która zarabia na pacjentach szpitalnych, mimo, że Spółka Centrum Dializa wyrządziła wiele szkód Szpitalowi, nadal trzyma się „spadkobierców”.

P. Starosta wyjaśniła, że nikt ich nie trzyma, bowiem cesją otrzymali kontrakt.

Radny Aleksander Malcher, kontynuując przekazał, że jeśli nie mają obiektu, muszą przenieść się gdzieś indziej, a jak muszą się przenieść, to nie będą mieć kontraktu i Szpital otrzyma kontrakt w każdej chwili. Dodał, że lekarze mówią, że Szpital spokojnie może robić dializy, bowiem firmie, która je wykonuje opłaca się, a Szpitalowi nie. Przekazał, że jeśli pójdziemy w tym kierunku i stworzymy siły, Szpital będzie mógł dializować pacjentów w swoim, a wolny budynek spokojnie będzie wystarczający dla RCKiK. Przekazał, że jest, to jedna z koncepcji, którą w tej chwili chce podać p. Staroście do przemyślenia. Kolejno poinformował, że w Pszczynie znajduje się pogotowie ratunkowe za terenem Palais i jest, to również w pewnym sensie teren Powiatu, gdzie znajduje się jeden budynek i dwa, bądź trzy garaże, a resztę stacja dzierżawi obcym firmom przewozowym, zarabiając na gruntach powiatowych, a my cały czas szukamy różnych rozwiązań. Poprosił, aby nie robić sobie przeszkód w poważnym rozwoju, jeśli chodzi o Szpital i nie powtarzać gaf po poprzednikach, stąd należy dmuchać na zimne i nie dać się ponieść. Dodał, że mamy wiele miejsc, które można, w jakiś sposób zagospodarować. Zapytał, dlaczego stacja Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego wydzierżawia plac należący do Powiatu obcym firmom? Zwrócił uwagę, że jest dla niego szokujące, że radni poświęcają czas rzeczom, którym nie powinni, bowiem jest sporo miejsca, które w żaden sposób nie będzie kolidowało ze wszystkim, na czym nam zależy i nie ma żadnego problemu. Przekazał, że kiedy stacja dializ będzie w Szpitalu, będzie on mógł na niej zarabiać. Zapytał, po co obca firma ma zarabiać na naszym terenie? Dodał, że obecna firma wykonująca dializy, jest powiązana ze Spółką, która zrobiła wielkie spustoszenie w Szpitalu i nie musimy dalej z nimi współpracować. Przekazał, że Szpital spokojnie dałby sobie z tym radę, bowiem są chętni do pracy, zaś aparaty do dializ, to koszt ok 20.000 zł, a można je wziąć w leasing i wszystko opłaci się.

P. Starosta przekazała, że sposób, w jaki mówi przedmówca, jest bardzo populistyczny. Wyjaśniła, że stacja dializ istnieje na terenie całej Polski i było, to duże przedsiębiorstwo, które właśnie z tego powodu osiągało zyski i miało kontrakty.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że Szpital ma obecnie tomograf i rezonans, stąd poprosił sobie wyobrazić, że nie dostanie kontraktu, tylko obca firma, która postawiła w Pszczynie rezonans. Dodał, że Szpital jest publiczną jednostką, stąd zawsze ma pierwszeństwo i tak powinno się to odbywać. Przekazał, że jego zdaniem stacja dializ, może funkcjonować w Szpitalu.

P. Starosta przekazała, że przedmówcy chodzi o to, aby wypowiedzieć wszystkie umowy i zostawić pacjentów dializ samym sobie.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że chodzi o przygotowanie wszystkiego i przejęcie pacjentów. Dodał, że wszystko da się zrobić.

P. Starosta zaproponowała, aby przedmówca przejął prowadzoną działalnością, stację wojewódzką i zrobił porządek, bo przecież wszystko da się zrobić, jak się chce.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że to nie jest jego grunt, tylko powiatowy, który dzierżawiony jest dla innych celów.

Radny Andrzej Babiński przekazał, że nie można tak po prostu wyrzucić kogoś z gruntu, bowiem obowiązują umowy.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że od kilku lat już nie ma Spółki Centrum Dializa w Pszczynie, a stacja nadal istnieje. Przekazał, że kiedy dzierżawi obiekt do wykonywania działalności medycznej i nagle działalność medyczna, zostaje sprzedana innemu operatorowi, to nowy operator musi dostać nową umowę i taką Powiat powinien wydać nowemu operatorowi, chyba że nie ma czegoś takiego, ale tego nie wie. Dodał, że można wtedy wprowadzić nowe rozwiązania, które nie były ujęte w poprzednich rozwiązaniach, bo na tym polega myślenie i prowadzenie działalności.

Radny Krystian Szostak przekazał, że już słyszał wszystkie pomysły, bo żyje trochę na tym świecie i należy zacząć od pomysłu lokalizacji RCKiK w Szpitalu, bowiem w 2007 r. otrzymali od SP ZOZ wypowiedzenie najmu, bądź dzierżawy pomieszczeń i przenieśli się do TBS. Dodał, że dobrze, iż jest zgoda dot. wsparcia RCKiK i jego zdaniem wydzielenie działki z majątku Powiatu byłoby zasadne. Zwrócił uwagę, że propozycja udostępnienia pomieszczeń po byłej kuchni, byłoby wyjęciem działki ze środka. Natomiast działka, którą proponuje Zarząd Powiatu jest z boku, w cieniu drzew i nie byłoby tam specjalnie żadnej kolizji. Odnośnie do propozycji radnego

Aleksandra Malchera dot. stacji dializ przekazał, że jeśli chodzi o wyposażenie stacji, chodzi o miliony złotych.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że chodzi o grosze.

Radny Krystian Szostak przekazał, że obecnie Spółka Centrum Dializa oskarża Powiat, że niesłusznie wypowiedział umowę, a teraz przedmówca chce „odpiąć” dializowanych pacjentów, a tak robić nie można.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że nie chce „odpiąć”, tylko inaczej rozwiązać sytuację.

Radny Krystian Szostak zapytał, po co do Szpitala wprowadzać RCKiK?

Wyraził zadowolenie, że nie ma już tam firmy Strabag Dodał, że chodzi o to, aby była, to zwarta kubatura, która ma służyć służbie zdrowia, a to co jest na zewnątrz, jest zbędne, tj. kotłownia, pralnia, kuchnia, czy prosektorium, które nigdy nie będą spełniały swoich funkcji.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że chciałby przeprosić p. Starostę za użycie słowa „opchnąć”. Dodał, że jemu osobiście spodobał się pomysł radnego Alojzego Wojciecha, że przy szpitalach dobrze sprawdzają się przestrzenie, gdzie pacjenci zdolni do tego, mogą pospacerować.

P. Starosta przekazała, że przy Szpitalu są ławeczki, a pacjenci są sprowadzani na zewnątrz, a niekoniecznie musi się, to odbywać w miejscu, które zabudowane jest prosektorium.

Etatowy Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Nogły przekazał, że Powiat jest na etapie rozmów z firmą, która chce wydzierżawić pomieszczenia byłej kuchni.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że najważniejsze, iż nie sprzedajemy.

Wicestarosta odnośnie do parku, o którym mówił radny Krzysztof Spyra przekazał, że podejmowano kroki o pozyskanie środków z budżetu obywatelskiego, ale złożony wniosek nie przeszedł. Dodał, że wniosek zostanie ponowiony, aby zagospodarować kawałek terenu, aby zrobić ścieżki i wyodrębnić miejsca dla pacjentów.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy RCKiK bierze w ogóle pod uwagę inne lokalizacje?

P. Starosta przekazała, że na razie RCKiK zwróciło się o to do Powiatu.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy wiadomo, iż w grę wchodziłby, np. budynek, gdzie obecnie mieści się Hospicjum, za budynkiem Palais?

P. Starosta przekazała, że radny Aleksander Malcher zasiał niepokój odnośnie do miejsca działalności Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego, co zostanie zweryfikowane. Dodała, że prowadzona dyskusja zmierza do tego, że za chwilę nie będzie w Pszczynie prowadzonych dializ, RCKiK, ani WPR.

Skarbnik przekazał, że osobiście miałby zupełnie inne obawy, to jest dotyczące pozbawienia pacjentów dostępu do dializ.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jemu chodzi o to, że można byłoby realizować je w Szpitalu, co stanowiłoby zarobek dla Szpitala i nie wykonywałaby tego obca firma.

P. Starosta przekazała, że niekoniecznie pacjenci stacji dializ są jednocześnie pacjentami Szpitala.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że do stacji trafiają pacjenci Szpitala.

Przewodniczący Komisji przekazał, że jemu chodziło o to, czy RCKiK bierze pod uwagę inną działkę.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że dla nas nie ma to znaczenia, bo chodzi o punkt pobrań i to wszystko, co dziś mówili, nijak ma się do rzeczy, bo nic tam nie robią z pobraną krwią, tylko przewożą ją do Katowic.

Radny Andrzej Babiński przekazał, że każdy inwestor podchodząc do biznesu ma swoje wartości i jeśli nie otrzyma terenu wokół Szpitala, to pójdzie gdzieś indziej, niekoniecznie do Pszczyny.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że RCKiK miało miejsce, jakie miało, a jednak rozwijało się, mimo, że nie było w Szpitalu, ani na jego terenie.

Przewodniczący Komisji przekazał, że jeśli RCKiK otrzyma ofertę z Czechowic-Dziedzic, to nikt z mieszkańców nie zrozumie, że Powiat zrezygnował z tego.

P. Starosta przekazała, że aby była transakcja, musi być jedna i druga strona. Dodała, że RCKiK szukało działki i miało propozycję od p. Burmistrza, co zostało oprotowane i oferta została wycofana. Poinformowała, że chodzi o działkę, która jest do tej pory zaniedbana, jest tam budynek byłego prosektorium i nie ma środków

na jego rozbiórkę. Przekazała, że sprzedaż uporządkowałaby teren i spowodowała powstanie kompleksu, związanego z ochroną zdrowia i zrobi się logiczny ciąg, poświęcony zdrowiu. Dodała, że dla Powiatu wspomniana działka nie jest do wykorzystania i jeśli chodzi o helikoptery, to było już sprawdzane i nie ma na to zgody Konserwatora Zabytków, bowiem jest tam starodrzew i nie da się tam zrobić lądowiska. Zwróciła uwagę, że na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych, p. Prezes zapytana o to, gdzie ewentualnie w przyszłości miałby powstać SOR odpowiedziała, że należałoby rozbudować izbę przyjęć i umieścić lądowisko na dachu budynku tak, jak jest, to rozwiązywane w przypadku nowoczesnych konstrukcji szpitalnych. Dodała, że oznacza to, iż działka ta, nijak ma się do tamtego wyjaśnienia i osobiście nie wie, o co kruszone są kopie, bowiem jej zdaniem miałoby, to głęboki sens.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że w ubiegłym roku miała zostać podjęta uchwała dot. sprzedaży działki, która ostatecznie została wycofana z porządku obrad sesji. Dodał, że mija czas i znów pojawia się temat sprzedaży działki, co dzieje się pod przykrywką tego, że będzie tam RCKiK. Dodał, że jak wszystko połączy się w całość, to jest w tym jakaś logika.

Wicestarosta przekazał, że uchwała miała być podjęta 3 lata temu, gdzie działka miała być sprzedana w prywatne ręce i z tego, co pamięta dot. medycyny dentystycznej.

P. Starosta podsumowując przekazała, że radni mogli zapoznać się z przedstawioną propozycją i mogli wysłuchać przedstawicieli RCKiK i teraz Rada Powiatu będzie podejmować decyzję.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół z posiedzenia wspólnego Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych w dnia 23 maja 2022 r., który był umieszczony na tablicie wraz z porządkiem posiedzenia Komisji. W wyniku przeprowadzonego głosowania, protokół został przyjęty pozytywnie większością głosów przy 10 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się” przez członków Komisji. W dalszej kolejności poinformował, że kolejne posiedzenie Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska odbędzie się **w dniu 4 lipca br. o godz. 9⁰⁰** wspólnie z pozostałymi Komisjami Rady, celem zapoznania się z funkcjonowaniem Szpitala w Pszczynie.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 17⁴⁴

Przewodniczący Komisji Gospodarki,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska
Zdzisław Grygier

Protokołowała: Aleksandra Folek-Krupnik